

**PROTOKOŁ Nr XXV/2012**  
**Rady Miejskiej w Stąporkowie**  
**odbytej w dniu 24 sierpnia 2012r.**

**Ad. pkt 1.**

Pan Przewodniczący otworzył dwudzieste piąte w bieżącej kadencji obrady sesji Rady Miejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 14 radnych w obradach udział bierze 13 radnych.

Stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych obrad.

Powitał również wszystkich przybyłych i uczestniczących w obradach sesji.

**Ad. pkt 2.**

W dniu 22 lipca 2012r. w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Stąporkowie na radnego przez mieszkańców Stąporkowa został wybrany Pan Tomasz Kurbart.

W imieniu Przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej wręczył mu zaświadczenie o wyborze.

Zgodnie z art. 23a ustawy o samorządzie gminnym przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radny składa ślubowanie.

W związku z powyższym, Pan Przewodniczący odczytał rotę ślubowania, natomiast Pan Tomasz Kurbart wypowiedział słowo "ślubuję", dodając „tak mi dopomóż Bóg”.

Pan Przewodniczący stwierdził, że od tej chwili stan naszej Rady wynosi 15 radnych, natomiast w sesji uczestniczy 14 radnych.

**Ad pkt 3.**

Pan Przewodniczący spytał czy ktoś z radnych ma uwagi bądź propozycje do otrzymanego porządku obrad.

Radni żadnych uwag nie wnieśli w związku z tym odczytał proponowany porządek obrad.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Złożenie aktu ślubowania przez radnego.
3. Przyjęcie porządku obrad sesji.
4. Przyjęcie protokołu z XXIII i XXIV Sesji
5. Informacja Przewodniczącego o działaniach między sesjami.
6. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
7. Zapytania i interpelacje radnych.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmiany uchwały Nr II/3/2010 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 8 grudnia 2010r. w sprawie powołania składów osobowych stałych Komisji Rady Miejskiej,
  - b) zawarcia porozumienia międzygminnego,
  - c) zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2012r.
  - d) zmiany Uchwały Nr XVII/101/2008 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 20 marca 2008r. w sprawie przekazania sołectwom Gminy Stąporków lokali, świetlic wiejskich i określenia zasad gospodarowania tymi lokalami,
  - e) uchwalenia statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stąporkowie,
  - f) wprowadzenia zmian do Regulaminu udzielenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkujących na terenie Gminy Stąporków przyjętego Uchwałą Nr XLV/292/2009 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 22 grudnia 2009r., zmienionego Uchwałą Nr XVII/175/2012 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 3 lutego 2012r. w sprawie uchwalenia zmiany regulaminu pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkujących na terenie gminy Stąporków przyjętego Uchwałą Nr XLV/292/2009r. Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 22 grudnia 2009r.
  - g) upoważnienia Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stąporkowie do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Stąporków,

- h) rozpatrzenia skargi na opieszałość Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Stąporkowie,
  - i) zmiany Uchwały Nr III/10/2010 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14 grudnia 2010r. w sprawie ustalenia warunków płacy Burmistrza.
9. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.
  10. Sprawy różne.
  11. Zamknięcie obrad sesji

Radni w głosowaniu jawnym 14 głosami „za” przyjęli proponowany porządek obrad.

#### **Ad pkt 4.**

Radni w głosowaniu jawnym 9 głosami „za” i 5 głosami „wstrzymującymi się” przyjęli protokoły z XXIII i XXIV sesji.

#### **Ad pkt 5.**

Pan Przewodniczący odczytał informację o działalności międzysesyjnej.

#### **Ad pkt 6.**

Pani Burmistrz odczytała informację o działalności międzysesyjnej.

Ponadto Pani Burmistrz dodała, że dwa lata temu złożyła wniosek na dofinansowanie budowy boiska przy ZSP w Stąporkowie. Istnieje podobno możliwość, że dostaniemy te pieniądze, dlatego prosi wszystkich którzy mają jakiś wpływ na Zarząd Województwa o interwencję w tej sprawie. Być może otrzymamy zwrot środków za remont istniejących trybun i remont niektórych budynków. Ja ingeruję, ale wiem, że niektórzy mogą również interweniować w Zarządzie Województwa dlatego ich o to bardzo proszę, powiedziała.

#### **Ad pkt 7.**

Pan Przewodniczący poprosił o zgłaszanie interpelacji, wniosków i zadawanie pytań.

Zapytania, wnioski i interpelacje składali radni:

Radny Dariusz Młodawski :

1. W ostatnim czasie na terenie byłego MKS-u zostało dokonane wiele zniszczeń, więc oficjalnie zgłaszam wniosek do Komisji Rewizyjnej o dokonanie sprawdzenia kto odpowiada za to w jakim stanie w miesiącu lipcu i sierpniu były tereny byłego MKS-u.
2. W ostatnim czasie pojawia się wiele dyskusji dotyczących festynu który odbył się 15 sierpnia b.r. Aby ukrócić pewne niedomówienia zwracam się z zapytaniem do Pani Burmistrz jaki był koszt tego festynu i chciałbym aby to było wyjaśnione.
3. Pytanie do Pani Skarbnik – ponieważ w terminie od 30 kwietnia do 31 maja 2012r. w banku DNB Nord ulokowaliśmy kwotę 1mln 500 tys. na lokacie terminowej, chciałbym się dowiedzieć jaki zysk był z tej lokaty i na co zamierzamy przeznaczyć te pieniądze.
4. Od około miesiąca trwa remont gabinetu Pani Burmistrz i nie wiadomo kiedy on się skończy. W związku z tym proszę Panią skarbnik o wskazanie w której pozycji znajdowały się środki na remont tego gabinetu, czy były zapytania ofertowe na zakup materiałów i wykonawcę.

Radny Edward Mazur :

1. Zwrócił się z pytaniem do Pani Burmistrz – nie usłyszał w informacji Pani Burmistrz, a było wydane zarządzenie Nr 119/2012 z dnia 29.07.2012r. w którym § 1 mówi, że przeznaczona jest do oddania w użyczenie nieruchomość oznaczoną nr 3347/2 o pow. 1,6286 ha i nr 3347/1o pow. 0,8206 ha położoną w Stąporkowie – boisko, z przeznaczeniem dla Ludowego Klubu Sportowego Tumlin z siedzibą w Tumlinie Osowa 1A, na działalność statutową- organizację zajęć sportowych w dniach od 16.07 do 20.07.2012r. w godzinach 10.30-12.00 – chodzi to o nasz stadion. Pytam Panią Burmistrz czy na ten czas był oddelegowany jakiś człowiek, w jakim stanie znajdowała się murawa przed oddaniem tego stadionu w użyczenie i czy to było użyczenie odpłatne, czy nieodpłatne. Ponadto proszę powiedzieć co nas wiąże z LKS –em w Tumlinie,

kiedy ten klub ma takie piękne boisko sportowe u siebie. My użyczamy stadion wart ponad półtora miliona złotych, nie pilnowany, nie zagospodarowany jakimś klubowi.

2. Ponadto zgłosił interpelację, żeby pod słowem „PRZETARG” na stronie internetowej Urzędu (w BIP) tak jak w innych gminach znajdowały się wszystkie ogłoszenia o przetargach oraz o wyłonieniu wykonawcy w drodze przetargu i za ile. U nas tego nie ma. Pod tym hasłem mają być również zapytania ofertowe. W innych gminach taka zakładka się znajduje.

Radny Zbigniew Wiśniewski :

W związku z licznymi pytaniami z którymi zwracają się do niego wyborcy chciałby usłyszeć odpowiedzi na jego pytania:

1. Jak wyglądał letni wypoczynek dzieci w Jastrzębiej Górze, czy pod rozważenie brana była tylko Jastrzębia Góra, czy również jakaś inna miejscowość.
2. Nie usłyszał w Zarządzeniach o powołaniu na Dyrektora Gospodarki Komunalnej, a wie że Pan Andrzej Głogowski pracuje tam od 1 sierpnia b.r. Czy był on powołany zarządzeniem, czy był ogłoszony konkurs na to stanowisko i czy to prawda, że przeszedł z wynagrodzeniem takim jakie otrzymywał jako Wiceburmistrz.

Radna Mirosława Krzystek:

1. Podziękowała Pani Burmistrz za zorganizowanie dla sołtysów wyjazdu do Wąchocka. Z naszej gminy sołtysem roku została Pani Aneta Gonciarz, natomiast z Końskich trzech sołtysów. Dlatego prosi o przeanalizowanie czy w przyszłym roku nie należałoby nagrodzić więcej sołtysów z naszej gminy.
2. Składa oficjalny wniosek, aby na następną sesję Pani Burmistrz przygotowała uchwałę o podniesieniu diety za udział w sesjach dla sołtysów z 80zł. do 100zł. Uzasadnia to tym, że sołtysi mają wiele wydatków związanych z pełnieniem funkcji. Prowizja z zebranych podatków jest coraz niższa, ponieważ mieszkańcy płacą podatki w kasie urzędu lub przez Internet.

### **Ad pkt 8.**

Pan Przewodniczący – powiedział, że na wspólnym posiedzeniu Komisji w dniu wczorajszym zostały omówione przez Panią Burmistrz oraz merytorycznych pracowników wszystkie projekty uchwał.

Każdy radny jest w posiadaniu projektów, dlatego pozwolicie, że nie będę odczytywał preambuły prawnej uchwał.

W związku z powyższym przystępujemy do głosowania w kolejności w jakiej znajdują się w porządku obrad, i tak:

Ad pkt 8 „a”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr II/3/2010 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 8 grudnia 2010r. w sprawie powołania składów osobowych stałych Komisji Rady Miejskiej. Radni uwag nie wnieśli.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/231/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „b”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/232/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „c”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Stąporków na 2012r.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/233/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „d”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/101/2008 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 20 marca 2008r. w sprawie przekazania sołectwom Gminy Stąporków lokali, świetlic wiejskich i określenia zasad gospodarowania tymi lokalami.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/234/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „e”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stąporkowie.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/235/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „f”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Regulaminu udzielenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkujących na terenie Gminy Stąporków przyjętego Uchwałą Nr XLV/292/2009 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 22 grudnia 2009r., zmienionego Uchwałą Nr XVII/175/2012 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 3 lutego 2012r. w sprawie uchwalenia zmiany regulaminu pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkujących na terenie gminy Stąporków przyjętego Uchwałą Nr XLV/292/2009r. Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 22 grudnia 2009r.

W głosowaniu jawnym 14 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/236/2012 w powyższej sprawie.

Ad pkt 8 „g”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stąporkowie do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Stąporków.

W głosowaniu jawnym 13 głosami „za” podjęli Uchwałę Nr XXV/237/2012 w powyższej sprawie. Na Sali podczas głosowania znajdowało się 13 radnych.

Ad pkt 8 „h”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na opieszałość Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Stąporkowie.

W głosowaniu jawnym 9 głosami „za” i 4 głosami „wstrzymującymi się” podjęli Uchwałę Nr XXV/238/2012 w powyższej sprawie. Na Sali podczas głosowania znajdowało się 13 radnych.

Ad pkt 8 „i”

W dyskusji nad projektem uchwały głos zabierali:

Radny Dariusz Młodawski – zwrócił się w szczególności do radnych Rady Miejskiej o to aby się zastanowili nad podjęciem decyzji gdyż podwyżka w wysokości 2.150 zł. która ma nastąpić będzie niezgodna z tym co ostatnio było mówione. Mówiliśmy, że zamykamy szkołę w Odrowążu, ponieważ nie mamy pieniędzy, zwalnialiśmy pracowników z hasłem „ponieważ nie mamy pieniędzy”. Nie mamy pieniędzy na nic - tniemy fundusz sołecki, ponieważ musimy przeznaczyć pieniądze na remonty w szkołach. Teraz lekką ręką wydajemy 2.150 zł.

Więc zwracam się do Was, powiedział, zanim podniesiecie rękę do góry, zastanówcie się nad swoją decyzją. Myślę, że podwyżka 20 zł. dla sołtysów chyba nie wynagrodzi moralnie tego co zrobicie.



Radny Edward Mazur – przeczytałem na blog - u Pani Burmistrz jej komentarz z dnia 25 sierpnia 2010r. cyt. „ zupełnie nie chodziło mi o pieniądze, funkcji Burmistrza nie pełnię dla pieniędzy”. Więc jak się ma ta wypowiedź do tego gdzie się samemu występuje o podwyżkę. Nie występuje grupa radnych, nie występuje Sekretarz tylko sama sobie chce podnieść, bo co to jest 8 tysięcy – to jest mało, bo wyżej zarabiają więcej. Pani Burmistrz – proszę startować do Parlamentu, tam się zarabia 50 tys. U nas w gminie która ma 15 mln. długu nie stać nas na taką podwyżkę. Pani Burmistrz – żeby się Pani nie zachłusnęła tymi pieniędzmi. Dziękuję i życzę Pani szczęścia.

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III/10/2010 Rady Miejskiej w Stąporkowie z dnia 14 grudnia 2010r. w sprawie ustalenia warunków płacy Burmistrza.

W głosowaniu jawnym 9 głosami „za” i 4 głosami „przeciw” podjęli Uchwałę Nr XXV/239/2012 w powyższej sprawie. Na Sali podczas głosowania znajdowało się 13 radnych.

## **Ad pkt 9**

Odpowiedzi na zapytania, wnioski i interpelacje udzielali:

Pani Skarbnik

– radnemu Młodawskiemu odnośnie lokat kapitałowych jakie były zakładane w tym roku na podstawie Zarządzeń Pani Burmistrz – były zakładane dwie lokaty kapitałowe zgodnie z Zarządzeniem Nr 005028/2012 z 20 lutego 2012r. – lokata terminowa na 1.300tys. zł. na okres od 28 luty do 30 marca przy wynegocjowanej stawce kapitałowej oprocentowanej w wys. 5,35%. Jako Skarbnik gminy mam upoważnienie od Burmistrza do przeprowadzania transakcji z bankiem na okoliczność zakładania lokat. Biorąc pod uwagę wartość rachunku bieżącego podstawowego budżetu, patrząc na średniomiesięczny stan oprocentowania, na koniec miesiąca marca 2012r. oprocentowanie bieżącego podstawowego rachunku było na poziomie 1,75% punktu procentowego. Z lokaty kapitałowej na 1.300 tys.zł. gmina uzyskała 5 tys. 906 zł.99 gr. odsetek. Na podstawie oprocentowania podstawowego rachunku bieżącego budżetu przy wynegocjowanej stawce procentowej 5,35% zarobiliśmy więcej odsetek od tych pieniędzy o 3.974,80 zł.

Drugie Zarządzenie Burmistrza Nr 79/2012 dotyczyło lokaty z 26 kwietnia na 1.500 tys. na okres od 30.04 do 31.05. przy wynegocjowanej stawce procentowej 5,31%, na koniec maja rachunek podstawowy budżetu naszej gminy miał oprocentowanie 1,74%. Z tego gmina uzyskała 6.764,79 zł. odsetek. Zarobiliśmy więcej o 4.548,08 zł. Łącznie na lokatach uzyskaliśmy 8.522,88 zł.

W pierwotnej wersji budżetu i wszystkich wersjach do końca czerwca pierwszy raz nastąpiło Uchwałą Nr 213 z XXIII Sesji zwiększenie dochodów w dziale rozliczenia różne o odsetki jakie gmina posiada na rachunkach bankowych. Do momentu tej uchwały plan był 10 tys.zł. Pierwszy raz została zwiększona pula pieniędzy z tytułu tych dochodów o 15 tys. zł. 28 czerwca 2012r. na podstawie Uchwały RM.

Były zwiększone wydatki w rolnictwie, w transporcie, w gospodarce mieszkaniowej, w administracji publicznej, ale w pozostałej działalności dotyczącej ściągalności podatków a nie samego funkcjonowania urzędu zwiększyliśmy wydatki na 12.565 zł. co miało dopomóc nam w łatwiejszej ściągalności podatków przy windykacji naszych należności. Bezpośrednie zwiększenie dochodów z odsetek nie było bezpośrednim zwiększeniem funkcjonowania urzędu.

Nie tylko lokaty kapitałowe powodują zwiększenie dochodów gminy, ale również dokładna analiza wszystkich jednostek budżetowych którym gmina jest zobowiązana zasilać rachunki na wydatki na bieżące funkcjonowanie. Wszystkie księgowe dokonują specjalnego zapotrzebowania środków na zasilenie rachunków, tyle ile potrzebują bezpośrednio. Mają one podpisane umowy na rachunki bez oprocentowania, dlatego przekazują pieniądze na rachunek nasz z oprocentowaniem.

- radnemu Wiśniewskiemu – odnośnie kolonii w Jastrzębiej Górze – zgodnie z zawartą umową z 14 maja b.r. z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci Świętokrzyski Oddział Regionalny w Kielcach termin realizacji zadania jest od 15 maja do 31 sierpnia b.r. Instytucja ta ma miesiąc do rozliczenia się z zadania i my dopiero będziemy mieć ich rozliczenie z pełną dokumentacją do końca września. Dzieci jest 42, łącznie 47 osób bo dochodzi 1 kierownik, 3 wychowawców i ratownik.

- Radnemu Młodawskiemu odnośnie remontu gabinetu – zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza z dnia 31 lipca zostały przesunięte pieniądze na remont gabinetu z zakupu materiałów i wyposażenia.

Były zapytania ofertowe, nie mogę powiedzieć jakie firmy do tego przystąpiły, gdyż osoba posiadająca pełną dokumentację dzisiaj jest na urlopie wypoczynkowym. Jest to Pani Naczelnik z Inwestycji. Jeżeli Państwo będą życzliwi sobie pełnej dokumentacji to mogę udostępnić gdy wróci z urlopu wypoczynkowego.

Pani Burmistrz :

- Radnemu Dariuszowi Młodawskiemu odnośnie MKS-u – w związku z tym, że złożył wniosek do Komisji Rewizyjnej, to ona się tym zajmie.

- koszt festynu – festyn przygotowywał Dom Kultury i złoży pismo do Pani Dyrektor o udzielenie odpowiedzi.

Radnemu Edwardowi Mazurowi odnośnie Zarządzenia 119. Od LKS – u nie było pobrane żadnej opłaty. Zawodnicy z Tułmina przebywali w Czarnieckiej Górze, poprosili nas, a są takie przepisy że posiadając odpowiednią dokumentację KRS-y użyczamy bezpłatnie. Użyczyliśmy tylko murawę.

- odnośnie zakładkę w BIP – dziękujemy za wskazówki i pewnie to uzupełnimy.

Radnemu Zbigniewowi Wiśniewskiemu – Pan Andrzej Głogowski mój Zastępca został przeniesiony na stanowisko Dyrektora ZGKiM z takim samym uposażeniem. Umowę ma do końca grudnia b.r.

Radnej Mirosławie Krzystek – jeśli tylko pojawią się środki podniesimy diety dla sołtysów.

Natomiast jeśli chodzi o podwyżkę mojego wynagrodzenia, nie będę się do tego odnosiła, nie będę opowiadała o odpowiedzialności jaką ponoszę jako Burmistrz i będę też przypominała kto chciał lekką ręką 500 tys. zł. a był to radny który zabierał głos w sprawie mojej podwyżki dla kilku osób z Zarządu MKS.

Radny Edward Mazur – zwrócił się z pytaniem do Pani Skarbnik – jak się ma lokata w stosunku do długu dla ZGKiM ok. 300 tys. zł. Czy nie można było oddać ten dług, a nie oddawać na lokatę. Jeśli się upomną wspólnoty to również gmina będzie obciążona odsetkami.

Pani Skarbnik – w odpowiedzi – jeśli chodzi o zaległości w opłatach czynszu -aby gmina mogłaby uregulować należności dla ZGKiM, na mój wniosek Pani Burmistrz skieruje kontrolę audytorską która sprawdzi prawidłowość wszystkich procedur. Gmina może płacić pieniądze pod warunkiem, że sprawdzi procedury i wówczas gdy wszystko będzie

zgodne może uznać należność dla ZGKiM jako faktycznie wiarygodną. Po to jest zakład budżetowy, że ma w obowiązkach ściąganie własnych należności jak każda nasza jednostka czy budżetowa czy samodzielny zakład budżetowy. Po przeprowadzonej kontroli w ZGKiM na pewno będzie brana pod uwagę wartość należności z czynszów, ale jeśli radny jest do końca tym zainteresowany mogę wyjąć opisówkę z wykonania I półrocza 2012r. przedłożoną przez Dyrektora z czego się składają ich należności zarówno w pozycji należności podstawowych i należności wymagalnych. Wartość należności z samych czynszów nie są aż tak dużą należnością jak Pan powiedział.

Należności się i tak już zmniejszyły – w grudniu ubiegłego roku, gmina zrobiła duże przekazanie środków z tytułu zaległości czynszów gdyż Pan Dyrektor na taką a nie inną wartość znalazł dokumenty które upoważniały gminę na przekazanie tych środków do ZGKiM. Udowodnienie przez ZGKiM, że wszystkie środki ściągnięcia należności zostały wyczerpane, jeżeli dokumenty są niezbite, gmina może oddawać pieniądze.

Radny Edward Mazur – ma informację, że było ponad 200 tys. Jeśli nie było płacone, to urosło do 300 tys. Jeśli powiedział za dużo, to przeprasza.

#### **Ad pkt 10**

Pan Przewodniczący poinformował, że na dzisiejszej sesji gościmy Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Pana Mościńskiego wobec czego prosi aby najpierw do niego kierować zapytania.

W sprawach różnych głos zabierali:

Sołtys Dobrowolski z Lelitkowa – w dniu 17 maja 2012r. odbyła się wizja lokalna z Zarządu Dróg Powiatowych z którego sporządzono notatkę. Wynika z niej, że stwierdzono ubytki na drodze powiatowej od skrzyżowania z drogą gminną w kierunku lasu, ponadto stwierdzono, że zamulony jest przepust pod drogą powiatową oraz brak rowy odpływowej, zamulony rów po stronie prawej przy drodze powiatowej. W związku z powyższym ZDP w ramach posiadanych środków finansowych podejmie stosowne działania o czym informuje strony.

Do chwili obecnej nie otrzymali żadnego powiadomienia i nic się nie robi. Trwa to już trzy lata. Prosił przynajmniej o 3 wywrotki tłucznia, to sami uzupełnią wyrwy. Pan Dyrektor obiecał, ale do dziś nic nie dał. Odcinek ten wyn. ok. 400m.

Sołtys Józwick Maria z Gosania – powtarza to, co już wiele razy zgłaszała:

- prosi o udrożnienie rowu od Nr 1 – 50 , Pobocze zostało pokoszone, a w rowie rosną pokrzywy po pas.

- zamontowanie barierek koło remizy – jest tam rów ok. półtora metra – była już Komisja z Końskich i na tym się skończyło.

- podcięcie konarów kasztanów obok kapliczki.

Sołtys Kołodziej Elżbieta z Odrowąża –

- minimum od 8 lat upominają się o modernizację drogi powiatowej w Odrowążu od Odrowążka do skrzyżowania z drogą krajową. Nie było planu modernizacji tej drogi. Obecnie od dwóch lat jest i leży w szufladzie. Dlatego pyta kiedy będą możliwości finansowe, żeby to wykonać.

Pani sołtys z Nadziejowa – zadała pytanie dotyczące umieszczenia lusterka w Nadziejowie, oraz o odcinek drogi Gołysa – Nadziejów od Nadziejowa do szkoły w Niekłaniu. Kiedy będzie robiona i czy są jakieś na to szanse.

Sołtys z Lelitkowa – przy drodze powiatowej jest zarwany mostek i podczas ulewy woda wraz z zanieczyszczeniami wypływa na asfalt powodując zagrożenia.

Pani Burmistrz – pewnie Państwa nie zaskoczę informacją, że to nie Dyrektor jest winny temu, że się nie robi nic z zadań powiatu na naszym terenie. To Zarząd Powiatu jest za to odpowiedzialny. Jeśli Zarząd Powiatu nie da pieniędzy Dyrektorowi i nie przekazuje zlecenia, to Dyrektor nie zrobi. Bronię tutaj Dyrektora, bo to tak jakby gmina nie dała pieniędzy na drogi gminne, a winę ponosiła Pani inspektor która zajmuje się drogami w gminie. Ponieważ większość radnych i sołtysów interweniowała, żeby zrobić takie spotkanie ze Starostą, zadzwoniłam do Starostwa i ustaliłam, że jak tylko Pan Starosta wróci z urlopu z wyjazdu z Ukrainy, to zorganizujemy spotkanie z Zarządkiem i z radnymi Rady Powiatu, bo to oni są odpowiedzialni, żeby coś się działo w naszej gminie. Na terenie naszej gminy jest 120 kilometrów dróg powiatowych plus 10 w samym mieście. Małe szanse, że się doczekamy realizacji tych dróg, bo prawda jest taka, że pieniędzy nie ma. Możemy ewentualnie sprawdzić na co tak naprawdę Starostwo wydaje pieniądze. Zapewniam Państwa, że Starostwo wydaje dużo więcej pieniędzy na imprezy niż my na ostatni festyn. Zapewniam Państwa, że gminy pobliskie typu Końskie, Bliżyn wydają dużo więcej pieniędzy na występ godzinnego zespołu niż my wydaliśmy za trzy zespoły. Dlatego też czekam cierpliwie, bo jak piszę pisma do Starostwa, do Zarządu Powiatu, do

Starosty Sobonia, żeby napisał jak planuje remontować drogi w naszej gminie bo wtedy i my zabezpieczymy sobie środki w budżecie, takich odpowiedzi nie mamy. Takich odpowiedzi pewnie też nie ma Pan Dyrektor ZDP. No bo jak Zarząd, Starosta którzy mam nadzieję, że odwiedzą naszą gminę nie zapiszą tego w budżecie, to i Dyrektor tego nie wykona. Dlatego liczę tutaj na to, że to spotkanie będzie we wrześniu i licznie Państwo na nie przyjdą. Ja wtedy będę miała wyliczenia np. ile kosztują imprezy w starostwie, bo znam wyliczenia imprez ostatnich lat tj. np. 178 tys za jedną imprezę. Mam taką prośbę do Przewodniczącego Rady Powiatu, że gdybym nie była na najbliższej sesji Rady Powiatu niech Pan zapyta czy nie można by tak zamiast jednej imprezy – mam wrażenie, że PSL-owskiej, bo jeżdżę po tych imprezach, ale jestem krótko, bo mam takie wrażenie, że to jest pod jedną partię ciągle jedna impreza, druga impreza, „ryba konecka” itd. - pytanie jest czy nie można powiedzieć Dyrektorowi, żeby nam te rowy porobił, żeby nam kruszywa nawiózł. Pewnie można by tylko pytanie gdzie się będą partie bawić. Ale o to zapytamy na najbliższym spotkaniu.

Pan Dyrektor ZDP w odpowiedzi na pytania:

- sołtysowi z Lelitkowa – tak jak jest napisane w notatce przepust będzie w najbliższym czasie oczyszczony, natomiast na ten odcinek 400m zostanie dowieziona kruszywo i wyplantowana nawierzchnia na tym odcinku,

- sołtysowi z Gosania – barierka na pewno będzie ustawiona w tym roku, jeśli natomiast chodzi o udroźnienie rowów, podjedziemy na miejsce i jeśli będzie taka konieczność będzie to wykonane tylko nie wiadomo czy całościowo, konary jeśli nie będzie to uciążliwe i nie wystąpią trudności techniczne zostaną podcięte,

- sołtysowi z Odrowąża – dokumentacja na drogę w Odrowążu jest wykonana na długości 3.600m – gdy będą środki finansowe będzie wykonywana. Natomiast w chwili obecnej ja nie potrafię odpowiedzieć czy będzie ta droga robiona w najbliższym czasie, czy też nie. Nie jestem upoważniony przez Zarząd do podejmowania takich decyzji. Natomiast jeśli chodzi o roboty dotyczące utrzymania nawierzchni, rowów . Rowy i pobocza zostały wykoszone w zeszłym tygodniu ( kosiarka w tym roku była tam już dwa razy ), natomiast pobocza zostaną uzupełnione i wyprofilowane.

- sołtysowi z Nadziejowa – jeżeli wpłynęło takie pismo zostanie rozpatrzone. Ustawienie lustra wykonuje Urząd Bezpieczeństwa Drogowego – zarządzający ruchem drogowym.

Jeśli zachodzi taka konieczność będzie takowe lustro ustawione. Natomiast odnośnie odcinka drogi między Nadziejowem i ul. Szkolną w Niekłaniu w chwili obecnej nie potrafię odpowiedzieć czy ta droga w ogóle będzie w najbliższym czasie robiona. Na ul. Szkolnej częściowo została poprawiona nawierzchnia.

Pan Wiesław Skowron – Przewodniczący Rady Powiatu - z wypowiedzi przedmówców wynika, że ja jako Przewodniczący tylko bym tam siedział i prowadził sesję. Nie jest to tak.. Jestem świadomy tego, że Pan Dyrektor będzie słuchał to co mówię, ale ja wszystkie te uwagi co Państwo tutaj wyrażacie w całości popieram i mam podobne zdanie. Nasza gmina Stąporków ma największą sieć dróg powiatowych w powiecie. Gdy się przyjrzymy w odniesieniu do innych gmin i do inwestowania w nie, nie będę ich wymieniał, to odnosi się wrażenie, że gmina Stąporków w planach, w realizacji przez powiat poważniejszych inwestycji ( nie mówię o tej galanterii, która powinna być w miarę wykonywana) w mojej ocenie jest może nie dyskryminowana, ale na nią mniej jest przeznaczanych środków finansowych na drogi. Kiedy zostałem Przewodniczącym Rady nie ukrywam, że na Sesji informowałem Państwa, że są ustalenia wewnętrzne z Panem Starostą, że w roku 2011, 2012, 2013 i 2014 będzie do gminy Stąporków rzucone więcej środków finansowych. Miałem nawet uzgodnienia, ustalenia z Panem Starostą, że droga Gosań – Mniów będzie dokończona, że droga, która jest najgorsza, nie nadaje się do jazdy i winna być zamknięta, czyli w Odrowążu od rynku do cmentarza będzie robiona. Legło to w gruzach. Zrobiona została droga w Niekłaniu w kierunku Chlewisk i kawałek drogi w Adamku. Nie jest tak, że my jako radni tam siedzimy cicho i nie interweniujemy, nie zgłaszamy, nie popieramy petycji. Staramy się pomagać, ale nie zawsze to wychodzi. Nie wierzę, że w najbliższych dwóch latach w gminie Stąporków się coś poprawi. Może się poprawić w sprawach drobnych gdy Dyrektor ZDP się bardziej zaangażuje. Mając świadomość tego czym dysponuje powiat uważam, że w naszej gminie do końca kadencji jeżeli uda się zrobić jakąś drogę jedną poważniejszą, to będzie sukces. Tak jak powiedziałem na wstępie – w odniesieniu do innych gmin, nasza gmina jest mniej inwestowana. Uzasadnienie ze strony Zarządu Powiatu bywa różne. Przyczyny się podaje różne. To się zgania na Panią Burmistrz, jak czytacie w prasie, to się zgania na pewne inne rzeczy. Miejmy nadzieję, że zaangażowanie Pani Burmistrz, nasze, moje również może coś poprawi, ale nie wiele.

Pan Paweł Książek – mieszkaniec Stąporkowa –

- podziękował Pani Burmistrz za zorganizowaną w dniu 15 sierpnia imprezę. Impreza była dobrą i udaną. Mieszkańcom należy się takiego rodzaju rozrywka, oczywiście myśli, że część pieniędzy została pozyskana z zewnątrz.

-Następnie powiedział: przyszedłem do Państwa jako kiedyś też radny tej gminy z żalem za podjęcie decyzji. Jako ludzie, którzy uzyskali mandat zaufania od innych ludzi zrobiliście straszną rzecz u nas w gminie na początku tego roku. Ja rozumiem interes każdego z was z osobna, bo wiem na czym to wszystko polega. W imieniu swoich mieszkańców załatwiacie oświetlenia, drogi, ulice. Zapomnieliście natomiast o jednej rzeczy – o człowieku. Mówię tutaj o sytuacji ludzi zamieszkujących w „MONARZE”. Nie wiem czy byliście tam na miejscu i oglądaliście jak to wygląda na dzień dzisiejszy, jaki jest los tych ludzi i co się z nimi stanie, czy tylko podnieśliście rękę i przegłosowaliście decyzję, aby pozbyć się tych ludzi z otoczenia gminy Stąporków.

Proszę Radę na czele z Panem Przewodniczącym o udzielenie mi na to odpowiedzi pisemnej. Ja jako mieszkaniec i jest nas takich wielu nie zgadzamy się z tym.

Nie można tak drodzy radni działać, nie można tak podchodzić do spraw. 50 osób, to jest grupa ludzi, z czego więcej niż połowa są to ludzie bezradni, ludzie po przejściach którym trzeba pomagać, a nie szkodzić. Ludzie w podeszłym wieku, którzy jeśli się nawet przeniosą stąd nie mają możliwości tam zamieszkać, bo byłem tam na miejscu. Obawiam się, że takie miejsce jak jest w Stąporkowie oddalone, nie zdarza się. Powinniśmy być dumni jako ludzie, że pomagamy drugim. Ludzie ci nie mają potrzeby brania pieniędzy z gminy i w jakimś stopniu są zaradni.

Jeszcze raz proszę, abyście zweryfikowali swoją decyzję i oczywiście odpowiedzieli, bo tak naprawdę zrobiliście wyrok na ludzi. Jest to nieludzkie, nie humanitarne i tak naprawdę pozbawione sensu.

Pan Przewodniczący poprosił Panią Burmistrz o ustosunkowanie się do tej wypowiedzi.

Pani Burmistrz – odnosząc się do wypowiedzi Pana Książka, powiedziała – temat ten był wielokrotnie poruszany jednak jak się okazało dla radnych oraz Burmistrza Stąporkowa najważniejsi są mieszkańcy Stąporkowa. Fajnie, że przez 10 lat mogliśmy pomagać bezdomnym z całej Polski, tylko na litość Boską to nie jest Rada całej Polski a ja nie jestem Burmistrzem całej Polski tylko muszę dbać o dobro mieszkańców naszej gminy. Mieszkańcy MONARU wiedzieli od dłuższego czasu że powinni sobie szukać innego



lokalu bo zamieszkują na terenie 10 hektarów przemysłowych w Starachowickiej Strefie Ekonomicznej. Teren ten teraz poszedł do wyceny i pewnie 90% obecnych na tej Sali przyzna, że pieniądze ze sprzedaży pójdą dla mieszkańców gminy Stąporków. Szkoda, że nikt nam nie dotował za tych bezdomnych – może Prezydent Rzeczypospolitej, może Rząd, bo mamy narkomanów w Lutej – musimy do tego dopłacać, mamy też bezdomnych, którym oddaliśmy budynek, mamy Dom Dziecka, który podlega pod Starostwo do którego też dopłacamy. Na Lutą musimy wysyłać nauczycieli do uzależnionych którzy nie są naszymi mieszkańcami – gmina ponosi koszty za nie swoich mieszkańców. To bardzo dobrze, że myśleliśmy o mieszkańcach całej Polski, tylko na litość Boską ja teraz muszę myśleć o mieszkańcach mojej gminy jako Burmistrz. Jestem Burmistrzem, który w pierwszej kolejności stawia mieszkańców gminy Stąporków, mieszkańców spoza gminy Stąporków i dopiero zwierzęta. Mieszkańcy naszej gminy mieszkają w mieszkaniach socjalnych które przypominają slumsy. Ja się pytam kiedy ja znajdę pieniądze żeby wyremontować te budynki. Nie długo nam je pozamykają, może dojść do sytuacji kiedy stanie się tragedia i wtedy zapytacie mnie jako mieszkańcy – a co Pani w tym kierunku zrobiła. A co robi Rząd- zrzuca na samorządy coraz więcej obowiązków. Skąd gmina weźmie 6 mln na odpady śmieciowe na przyszły rok. Podatki od 7 lat nie podniesione – pytanie jest skąd.

Mamy 10 ha i uważam, że to była słuszna decyzja w kierunku pozyskania pieniędzy które przeznaczymy dla mieszkańców naszej gminy. Tu trzeba spytać rządzących skąd mamy brać pieniądze. Miało być tak dobrze, a afery za aferą – Państwo to słyszą. Podwyżki dla rządzących i to rewelacyjne po 160 tys. zakładają sobie instytucje – pytanie po co byłemu ministrowi Gradowi 160 tys. na miesiąc. Afery, przerost zatrudnienia. Gdyby Państwo słyszeli jak wypowiadał się jeden z rządzących w naszym województwie – powiedział – nic nie poradzę, że mamy tylu członków w partii dlatego jest duże prawdopodobieństwo, że pracuje w jednej firmie matka, syn i córka – nie będę wymieniała partii, ale na najbliższe spotkanie postaram się przygotować takie sprawozdanie i Państwo przeczytają. A ja nad tym ubolewam, że Rząd mnie zobowiązał do płacenia 600 zł. za bezdomnego psa za utrzymanie w hotelu. Tak, to mnie boli, że muszę to zrobić i wydać na bezdomnego psa więcej niż na biedne dzieci w gminie Stąporków – ale to odgórne polecenie. Jeśli chodzi o MONAR, rozmawiałam wczoraj z Wójtem Daleszyc Panem Furmankiem który

powiedział, że remonty podobno idą do przodu i prawdopodobnie jeszcze dwa miesiące potrzebuje MONAR aby przenieść się do gminy Daleszyce.

Pan Paweł Książek – dziękuję za odpowiedź, oczywiście nie wyczerpującą Pani Burmistrz. Dalej Pani myśli tylko i wyłącznie o pieniądzach. Ja rozumiem, natomiast czy Pani się może orientuje że tam też mieszkają ludzie ze Stąporkowa. Ci ludzie też są ze Stąporkowa i to też są ludzie, to nie są zwierzęta do których też Pani dokłada – i słusznie bo taki jest obowiązek. Jak mi teraz Pani mówi o pieniądzach to jeszcze bardziej się denerwuję. To nie są argumenty i proszę jeszcze raz o ustosunkowanie się na piśmie Panie Przewodniczący, bo to jest poważna rzecz dla nas mieszkańców i tak naprawdę to winno być obgadane żeby znaleźć sposób, bo sposób jest, bo tam nie jest 10 ha przez nich zamieszkałych, tam jest ok. 200 – 300 m<sup>2</sup> przez nich zamieszkałych, które są wydzieloną działką, które można nawet sprzedać MONAR-owi jeśli tylko by Pani chciała. Zyskała by Pani pieniądze za to, zyskała by Pani również pieniądze za sprzedanie reszty działki. Więc byłoby to ze skutkiem finansowym normalnym. Pierwsza rzecz to ludzie Pani Burmistrz- ja proszę, błagam.

Pan Przewodniczący – poprosił o zwrócenie się z pismem do Rady z zapytaniem, a my się do tego pisma ustosunkujemy.

Ja też rozmawiałem wielokrotnie z kierownikiem ośrodka i nie ma tam większego problemu, bo on przyjął decyzję dosyć łagodnie. Problem był tylko w długości, dlatego ja bardzo nie rozumiem Pana zdenerwowania, bo w rozmowie z osobą która zarządza tym i wydawała się sprawa prosta. Kwestia która się pojawiła, to tylko kwestia w miesiącach.

Pani Burmistrz – zwróciła się do Pana Książka – być może jest Pan zdenerwowany i nie zrozumiał Pan co powiedziałam, więc powtórzę. Dla mnie najważniejsi są mieszkańcy gminy Stąporków. Na wydatki związane z zapewnieniem lepszego bytu mieszkańcom brakuje pieniędzy. Więc pieniądze są potrzebne do zapewnienia lepszego bytu mieszkańcom mojej gminy. Dla mnie najważniejsi są ludzie.

Radny Dariusz Młodawski – szanowni Państwo jak słucham tego wszystkiego to widzę, że przenosimy sobie problemy krajowe na nasze podwórko. Nie wiem czemu ma to służyć. Czy my naprawdę na tym coś zyskujemy. Z jednej strony słyszę na początku obrad – „jeżeli ktoś ma wpływ na rządzących względem boisk, to proszę pomóc”. Mija kilkadziesiąt minut, potem okazuje się, że znowu tych samych ludzi którzy są decydentami

„jedziemy równo”. Więc trzeba tu pokazać politycznie, że jesteśmy dobrzy, a oni są „be”. Wiemy ile inni wydają na festyny, my nie wiemy. Szukamy u innych. Dlaczego nie patrzymy przez pryzmat siebie, tylko zawsze patrzymy że ten ma więcej, ten dostał podwyżkę, a my co? – myśmy nie dostali podwyżki? – dlaczego nie powiemy o tym, że jesteśmy zadłużeni, że jest bieda aż piszczy, że nie mamy na wiele innych rzeczy – ale nie, tego się nie widzi. Widzimy innych, trzeba ich ocenić. Podkreślamy to „inni się bawią, inni wydają pieniądze”, my jesteśmy „cacy”. A może w końcu uderzmy się w piersi i zacznijmy na siebie samego patrzeć, co my robimy, do czego dążymy i co osiągnęliśmy. Nie zawsze tylko próbujemy na innych patrzeć i innym wytykać. Przyjdą wybory za dwa lata – mam takie prawo powiedzieć innym dość, a za dwa lata nie w tej chwili pokazywać, że w tym wypadku tamci są źli. Jeżeli czujemy do nich żal, proszę bardzo – należało zachować się przyzwoicie – zapraszam: Pana Dyrektora, Pana Starostę i tutaj sobie wszystko powiemy, a nie w tej chwili oceniamy innych ludzi bez ich wiedzy. Nigdy by mi nie przyszło do głowy, żeby mówić o innych bez ich wiedzy, bez ich obecności. A my zawsze próbujemy znaleźć winę u innych. Jest to naprawdę przykre, ale zamiast myśleć o tej małej ojczyźnie, to my zawsze przenosimy tutaj najgorsze swary jakie są w kraju i nigdy nie będzie tutaj dobrze jeżeli tak dalej będziemy myśleć i tak będziemy działać. Musiałem to powiedzieć, ponieważ słucham Państwa i nie rozumiem po co my tutaj jesteśmy.

Radny Edward Mazur powiedział – chciałem się odnieść do MONAR-u o którym mówił kolega Książek. Ja na poprzedniej sesji zgłaszałem wniosek żeby wycofać spod obrad projekt uchwały o sprzedanie tej działki. Sprzedać działkę – tak. Ale zostawić te 1.100m<sup>2</sup> tej działki która jest wydzielona, bo choćby MONAR oszedł, to ten budynek jest nam potrzebny. Pani Burmistrz sama sobie zaprzecza. Nie mamy mieszkań, w slumsach ludzie mieszkają, a sprzedajemy taki piękny budynek. Mam tutaj to co Pani mówiła: „MOSIR założymy, kluby siatkowe, kluby fitness”. A my nic nie robimy tylko kłócimy się. Tych 4 czy 5 radnych zawsze jest niedobrych. Dobrzy są Ci, którzy przegłosowali dzisiaj Pani Burmistrz podwyżkę – gratulujemy Wam. Pomyślcie sobie jakie macie emerytury po 30, 50 latach pracy, dlatego właśnie, że tym dajecie podwyżkę co nie powinni dostać. Pani mówi, że ktoś dostaje podwyżkę, przecież to Pani przed chwilą taką sobie zafundowała podwyżkę – 2.150 zł. Po 40 latach roboty nie mam takiej emerytury.

Pani Joanna Wojna – sołtys z Huciska – Pani Burmistrz powiedziała, że zły powiat nie ujmuje nas w budowie dróg, nie robi nic, że my wysyłaliśmy do nich pisma że zabezpieczylibyśmy dla nich pieniądze a oni nam nie odpisali itd. Więc jeśli nie partycypujemy w drogach powiatowych, to może weźmy się za gminne. W 2010r. ul. Fabryczna zeszła z projektu. Zrobiono Staszica do Fabrycznej i koniec. Napisałam pismo o próg zwalniający na ul. Górnej. Nie dostałam do dnia dzisiejszego odpowiedzi, chociaż była komisja ze Starostwa i uznała, że próg jest bezwzględnie potrzebny. Na ulicy Krasińskiego są 4 progi zwalniające prędkość, są chodniki po obydwu stronach. Kiedy rozmawiałam z jednym z mieszkańców dlaczego tak mają, to powiedział, że tu się rozpędzały samochody i było głośno a teraz się tego pozbyli. Na Górnej się też rozpędzają samochody, nie ma chodnika, jest plac zabaw, odbywają się różne imprezy i nie ma ani jednego progu zwalniającego i prawdopodobnie nie będzie bo nie ma pieniędzy. Ja bym chciała usłyszeć na co są pieniądze. Na zeszłej sesji była wielka awantura, że zabieracie nam fundusz sołecki. Mieliśmy napisać pisma do Pana Przewodniczącego kto się zgadza, kto nie. Zrobiłam zebranie i oczywiście wieś się nie zgodziła żeby zabrać fundusz sołecki. Mimo to prawdopodobnie fundusz zostanie nam zabrany. Na poprzedniej sesji Pan radny wstał i powiedział, że zamkną szkołę jeśli nie zrobimy ubikacji. Teraz Pani Krzystek wstaje i mówi, że daje nam 20 zł. Mówiąc szczerze nie chcę tych 20 zł., a oddaje je na rzecz remontu ubikacji. Osobiście wolę mieć 19 tys. jako fundusz sołecki niż dostać 20 zł. dla siebie. Sołtysi wykonują bardzo dużą pracę i nie wiem jak inni sołtysi, ale ja 2 razy w tygodniu jestem w mojej świetlicy, robię bardzo dużo maluję i remontuję. Nie wszystko robię z funduszu sołeckiego dlatego, że fundusz przeznaczyłam na remont dachu bo mi się woda lała po schodach. Wszystkie pozostałe rzeczy wykonujemy sami z młodzieżą i dorosłymi. W gminie na nic nie ma pieniędzy. Cokolwiek się powie, cokolwiek któryś z sołtysów czy radni tutaj coś powie – nie ma pieniędzy. Dlatego chcę usłyszeć na co każde sołectwo – nie Stąporków – otrzyma pieniądze. Mówi się o rowach – wszyscy mieszkańcy przy drodze krajowej w Hucisku robią to sami – udrażniają rowy, koszą rowy. Od dwóch lat nie było nic zrobione w Hucisku. Ja nie wiem czy Pani Burmistrz nas nie lubi? Czy jest jakaś nagonka na Hucisko, bo naprawdę zaczyna być źle. Dwie osoby z grupy ekologicznej przyszło z tępą kosą, dobrze, że mieszkańcy ją naostrzyli i zrobili kawałek. Trochę zrobiła młodzież, ale też nie wszystko. Działamy na zasadzie bez

perspektyw. Na jednej sesji odbieramy pieniądze, na drugiej dajemy komuś innemu. Tak gminy nie da się prowadzić, bez żadnej wizji na przyszłość. Pani mówi, że powstała Komisja która będzie promowała gminę Stąporków. Ja chcę wiedzieć co ona będzie promowała. Przemysłu nie ma, turystykę – jaka tutaj jest turystyka, gdzie tutaj jest kawiarnia, gdzie jest restauracja, gdzie wieczorem młodzież może iść i kulturalnie spędzić czas, w amfiteatrze jedna impreza na całe lato. Dlaczego kiedy od 28 maja do niedzieli były dni wolne, było pełno ludzi, młodzieży – proszę powiedzieć co się działo w Stąporkowie w tym czasie. Proszę Pani Przewodniczący powiedzieć co się działo w amfiteatrze, czy było coś na MKS-ie – Tumlin przyjechał, Pan widział co jest na tym stadionie, Pan widział tą suchą trawę. Dlaczego nie dbamy o nasze rzeczy. Jeżeli już wydaliśmy pieniądze, jeżeli już postawiliśmy to dlaczego o to nie dbamy. Pan w swoim gospodarstwie jak coś sobie robi, to Pan o to później nie dba? Ja mam świetlicę, która z zewnątrz wygląda jak melina. Tak ma wyglądać świetlica? Jest odrapana, jest brudna i nie umalowana i nikt się o to nie stara. To, że ja złożyłam w lutym do Państwa projekt na noclegownie żeby zrobić w szkole to nie dla mnie, bo ma Pani Burmistrz szkołę w Hucisku, którą też można przeznaczyć dla ludzi. Schronisko młodzieżowe, to miejsca pracy oraz podlegając pod szkołę zarabia na nią ciężkie pieniądze, a poza tym ma Pani własną bazę noclegową . Dlatego mówię, że musimy się za tą gminę zabrać i myśleć perspektywicznie, bo to co się dzieje obecnie jest nie do przyjęcia. Musi Pani działać jako gospodyni, a nie jakieś animozje i na to nie ma pieniędzy, na tonie ma – giniemy – ruiny i zgliszcza.

Pani Zofia Sidor – sołtys z Wąglowa – jeśli chodzi o podniesienie o 20 zł. diety dla sołtysa – kto nie chce może złożyć pismo i odmówić. Jestem sołtysem czwartą kadencję i poprzedni Burmistrz nie pomógł mi wiele. Wodociąg mam dzięki marszałkowi Wrzałce. Miałam radnych w poprzedniej kadencji i żaden mi nie pomógł. Teraz dziękuję tym radnym, bo przychodzą pytają się i się interesują.

Pan Dobrowolski sołtys z Lelitkowa – stwierdził, że teraz taka trwoga, że Pani Burmistrz wystąpiła o podwyżkę. Jak zaczęła pracować miała nie dużo, bo bodajże 4 tys. a poprzedni Pan Burmistrz miał 8 tys. i wystąpił o podwyżkę 2 tys. i nie było takiego szumu. Jest błąd, że kasuje się fundusz sołecki bo dzięki niemu Pani Burmistrz zrobiła mostki, ludzie mają elegancki dojazd, poprawiła drogę jak się należy i jest wszystko w porządku

na gminnej drodze oprócz powiatowej. Dlatego dziękuje Pani Burmistrz i Panu Przewodniczącemu że w tej kadencji w Lelitkowie jest wszystko w porządku.

Pani Burmistrz – powiedziała – nie dziwię się temu, że wstają i krytykują mnie osoby które nie mogą przeboleć, że od 29 października 2009r. zostałam Burmistrzem. Nic na to nie poradzę, że mamy takie zaszłości, które nie da się zrobić wciągu jednej kadencji. Więc mam prośbę, jak Państwo wrócą do domu to niech się zastanowią czy przede mną się u Państwa coś takiego działo. Nic na to nie poradzę, że mamy szkoły w opłakanym stanie i do zrobienia decyzje SANEPID-u z 2002, 2004r., a to dopiero Burmistrz Dorota Łukomska to zrobiła. Ja nie mam żadnych animozji, ja się nie kłóczę, ewentualnie odpieram ataki na to co się tu dzieje, bo zawsze mówię dla dobra gminy. Teraz rozumiem i już się z tym pogodziłam, że jest grupa ludzi, która nie znosi Łukomskiej i wcale mi to nawet nie przeszkadza. Mogą sobie tak działać, tylko pytanie – co się robi dla mieszkańców. Jeśli Pani sołtys, żona byłego Burmistrza mówi, że tu nie ma co promować to ubolewam, że nikt się tym wcześniej przede mną nie zajął, ale ja naprawdę staram się. Gwarantuję Państwu, że na każdym spotkaniu na które jeżdżę pytam czy nie chciałby tutaj inwestować. Opowiadam o walorach turystycznych tej gminy, nawet jeśli nie uda mi się tutaj kogoś ściągnąć, to przynajmniej będę miała czyste sumienie, że starałam się to zrobić.

Pan Jan Telecki – sołtys z Niekłania Małego – powiedział, że nie można się porównywać do gminy Bliżyn. Za Gminą Bliżyn to my jesteśmy 100 lat. Gmina Bliżyn może sobie pozwolić na festyny, bo ją stać na to, a my jako gmina Stąporków przy takim deficycie budżetowym musimy się bardzo zastanawiać co najpierw zrobić, czy naprawić dach w szkole, czy zrobić imprezę.

Odnosząc się do wypowiedzi sołtys z Węglowa powiedział, że wszyscy na tej Sali wiedzą komu zawdzięczamy wodociąg na stronie północnej gminy. Gdyby nie Burmistrz Wojna to do dziś by tego wodociągu nie było i nie byłoby szans żeby był zrealizowany.

Pani Sołtys z Węglowa – powiedziała, że oczywiście dziękują Panu Burmistrzowi Wojnie, ale nie traktował wszystkie wioski jak potrzeba. Część Węglowa była zrobiona, a część została zrobiona dzięki Marszałkowi.

Radna Mirosława Krzystek – odniosła się do wypowiedzi Pani sołtys z Huciska, która powiedziała, że ma odrapaną świetlicę, że nie ma pieniędzy. Nie pomyślała o tym, że

Czarniecka Góra jest miejscowością uzdrowiskową i mąż sprzedał ostatni bar. Mieszkańcy składali apele gdzie się tylko dało żeby zostawił. W tej chwili nie ma gdzie zrobić zebrania i świetlicy nie ma. Stoi ruina i nic się tam nie dzieje. Hucisko ma świetlicę, a Czarniecka Góra nie ma. Również radni na początku kadencji zabrali pieniądze na drogę w Czarnieckiej Górze. To jest miejscowość uzdrowiskowa, przyjeżdżają ludzie, wczasowicze i nie ma tam drogi bo zabraliście. Być może tam będzie uzdrowisko. Dlatego zwróciła się do radnych żeby się zastanowili, bo będą starzy, chorzy i będą chcieli tam wypoczywać a nie ma drogi i nie ma świetlicy, nie ma się gdzie spotkać. Wczasowicze nie mają się gdzie podziać i nie mają gdzie zjeść bo Pan Burmistrz Wojna sprzedał to.

### **Ad pkt 11**

Z uwagi na wyczerpanie porządku Pan Przewodniczący zamknął obrady sesji dziękując wszystkim za przybycie i za udział.

Protokołowała  
Elżbieta Purska

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Jacek Kołodziej